

Sygn. akt III C 226/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 marca 2018 roku

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie III Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR del. Karol Kopcewicz

Protokolant: Sylwia Laskowska

po rozpoznaniu w dniu 6 marca 2018 roku w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa R. D.

przeciwko R. S.

o zapłatę i ochronę dóbr osobistych

I. oddala powództwo,

II. zasądza od R. D. na rzecz R. S. 5897 (pięć tysięcy osiemset dziewięćdziesiąt siedem) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt III C 226/17

## UZASADNIENIE

W dniu 13 marca 2015 r. R. D. wniósł pozew przeciwko R. S. o przywrócenie stanu posiadania poprzez przyspawanie fragmentu rury doprowadzającej gaz do posiadłości powoda oraz zasądzenie kwoty 5 000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz nakazanie zaniechania dalszego naruszania posiadania. Roszczenie powoda o zasądzenie kwoty zadośćuczynienia zostało wyłączane do odrębnego postępowania toczącego się przed Sądem Rejonowym w Wołominie pod sygn. akt I C 1812/16 (protokół k. 2).

W piśmie z 25 lipca 2016 r. powód rozszerzył powództwo w powyższej sprawie w ten sposób, że wniósł zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwoty 15 000 zł tytułem zadośćuczynienia, zasądzenie od pozwanego kwoty 10 000 zł na cel społeczny - Dom Opieki Społecznej w Z. oraz zasądzeni nakazanie pozwanemu usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych powoda poprzez umieszczenie w pasie lokalnej „Wiadomości z Z.” oświadczenia o przeprosinach o treści: „Ja R. S. zam. Z. ul. (...) składam wyrazy ubolewania z powodu bezprawnego naruszenia w dn. 25.11.2013 r. dóbr osobistych R. D. zam. Z. ul. (...) poprzez odcięcie dopływu gazu do jego lokalu mieszkalnego co skutkowało narażeniem go na niedogrzanie mieszkania, pogorszenie stanu zdrowia oraz trudności w utrzymaniu higieny osobistej. Zobowiązuję się nie dokonywać takiego naruszenia w przyszłości”. Powód wniósł również o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania (pismo k. 18). W konsekwencji Sąd Rejonowy w Wołominie postanowieniem z 21 listopada 2016 r. stwierdził swoją niewłaściwość i powództwo przekazał do rozpoznania Sądowi Okręgowemu Warszawa-Praga w Warszawie (postanowienie k. 20).

W odpowiedzi na pozew R. S. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

Na rozprawie 6 marca 2018 r. R. D. precyzując powództwo w niniejszej sprawie wskazał, iż podstawą dochodzonego roszczenia jest naruszenie jego dóbr osobistych w postaci godności osobistej, polegające na odcięciu mu przez pozwanego dopływu gazu do mieszkania.

***W zakresie tak sprecyzowanego przez powoda roszczenia Sąd ustalił następujący stan faktyczny.***

R. D. i R. S. zamieszkują w tym samym budynku położonym w Z. przy ul. (...). Powód zajmuje mieszkanie na parterze, zaś pozwany wraz z rodziną mieszkają na piętrze domu.

Powód wprowadził się do powyższego budynku w 2008 r. W tamtym czasie mieszkanie R. D. posiadało przyłącze do gazu, którym zasilana była kuchenka znajdująca się na parterze. Ponadto w piwnicy budynku znajdował się zasilany gazem piec, który podgrzewał w całym budynku bieżącą wodę oraz ogrzewał obydwie jego piętra (bezsporne, dowód: odpis ugody k. 53-54, odpis ugody k. 55-57, zeznania powoda e-protokół 07:51-47:03 i 1:09:37- k. 145-147, zeznania pozwanego e-protokół 47:18-1:09:37 k. 146-147).

W 2009 r. R. D. w ugodzie zawartej z właścicielką pozostałej części budynku wyraził zgodę na dokonanie przebudowy tego domu tak, aby na parterze i piętrze powstały dwa odrębne lokale. Pomimo tego rozstrzygnięcia strony nadal posiadały wspólne liczniki opłat. W 2009 r. powód i pozwany pokłócili się na co do sposobu podziału rachunków za zużycie mediów (dowód: zeznania powoda e-protokół (...):51-47:03 i 1:09:37- k. 145-147, zeznania pozwanego e-protokół (...):18-1:09:37 k. 146-147).

W tym samym roku R. S. dokonał przebudowy instalacji gazowej w budynku. Pozwany poprowadził po zewnętrznej ścianie budynku nową instalację gazową do swojego mieszkania na piętrze. Ponadto zamontował we własnym mieszkaniu piec do ogrzewania jego pomieszczeń (dowód: zeznania powoda e-protokół (...):51-47:03 i 1:09:37- k. 145-147, zeznania pozwanego e-protokół (...):18-1:09:37 k. 146-147).

W tym okresie R. S. odciął fragment rury doprowadzającej gaz do pieca w piwnicy. R. D. wytoczył więc sąsiadowi powództwo o przywrócenie posiadania, które wygrał. Pomimo prawomocnego orzeczenia w tym zakresie, R. S. nie przyłączył z powrotem rury w piwnicy. Powód dokonał zastępczego wykonania orzeczenia o przywróceniu posiadania, a pozwany ostatecznie zwrócił mu koszt wykonanych prac. R. D. uzupełnił w ten sposób brakującą część rury gazowej w piwnicy. Z uwagi jednak na dokonane wcześniej zmiany w instalacji wentylacyjnej pieca oraz rur centralnego ogrzewania, podłączenie powyższej rury nie było równoznaczne z przywróceniem działania pieca w piwnicy. W konsekwencji R. D. zainstalował na parterze własny piec do podgrzewania wody. Pomimo posiadania dwóch odrębnych pieców strony nadal posiadały jeden wspólny rachunek za gaz, wystawiany na pozwanego. Kwestia sposobu rozliczania tych opłat pozostawała nadal przedmiotem sporu pomiędzy współwłaścicielami budynku (dowód: zeznania powoda e-protokół (...):51-47:03 i 1:09:37- k. 145-147, zeznania pozwanego e-protokół (...):18-1:09:37 k. 146-147, Wyrok z 24 listopada 2016 r. sygn. akt IV Ca 1829/16 k. 60).

W dniu 21 listopada 2013 r. R. S. dokonał odłączenia fragmentu rury gazowej, za licznikiem, odcinając tym samym R. D. od dostępu do gazu w jego mieszkaniu (bezsporne, dowód: zeznania powoda e-protokół (...):51-47:03 i 1:09:37- k. 145-147, zeznania pozwanego e-protokół (...):18-1:09:37 k. 146-147).

W konsekwencji R. D. złożył do sądu wnioski o nieprzeszkadzanie w korzystaniu z sieci gazowej, który został prawomocnie oddalony przez sąd. W konsekwencji R. D. wniósł powództwo o naruszenie posiadania, które zostało oddalone z uwagi na upływ ustawowego terminu do dochodzenia tego roszczenia (dowód: zeznania powoda e-protokół (...):51-47:03 i 1:09:37- k. 145-147, zeznania pozwanego e-protokół (...):18-1:09:37 k. 146-147).

R. D. od 2013 r. nie ma podłączonego gazu do mieszkania. Zajmowany lokal ogrzewa za pomocą stojącego w pokoju, opalanego węglem, pieca typu „koza”. Powyższy piec ogrzewa jedynie główny pokój. Drugi pokój w mieszkaniu powoda, a także kuchnia i łazienka nie są ogrzewane. W okresie zimowym panuje w nich bardzo niska temperatura. W celu przygotowania jedzenia R. D. korzysta z butli turystycznej z pojedynczym palnikiem gazowym. Powód nie ma dostępu do ciepłej, bieżącej wody. Do zeszłego roku korzystał z pomocy przyjaciół w W., którzy pozwalali mu kąpać

się w ich mieszkaniu. Po ich śmierci zaczął myć się we własnej wannie. W tym celu najpierw ogrzewa pomieszczenie za pomocą przenośnego grzejnika a ciepłą wodę zagotowuje w czajniku na kuchence turystycznej. R. D. jest osobą starszą i schorowaną (dowód: zeznania powoda e-protokół (...):51-47:03 i 1:09:37- k. 145-147, zeznania pozwanego e-protokół (...):18-1:09:37 k. 146-147).

R. S. nie utrudnia obecnie powodowi przyłączenia się do istniejącego pionu gazowego. Powyższe wymagałoby dokonania przebudowy części instalacji przez R. D., z której to możliwości powód nie korzysta. R. D. ma również możliwość zainstalowania pieca gazowego w mieszkaniu, który podgrzewałby bieżącą wodę i ogrzewał pozostałe pomieszczenia, ale zwleka z tą decyzją ze względu na toczące się postępowania o przywrócenie pierwotnego przyłącza gazu (dowód: zeznania powoda e-protokół (...):51-47:03 i 1:09:37- k. 145-147, zeznania pozwanego e-protokół (...):18-1:09:37 k. 146-147).

Strony pozostają w bardzo silnym konflikcie sąsiedzkim. Regularnie wytaczają sobie kolejne sprawy sądowe (dowód: odpisy orzeczeń k. 72-77, 90-94, 101-105, 107-109, ). Przed Sądem Rejonowym w Wołominie od kilku lat toczy się postępowanie o zniesienie współwłasności nieruchomości zajmowanej przez strony. W toku tej sprawy R. D. przedstawił dokument prywatny dotyczący rozliczeń finansowych między stronami za zużycie mediów. R. S. zaprzeczył, aby podpisywał taki dokument (dowód: zeznania powoda e-protokół (...):51-47:03 i 1:09:37- k. 145-147, zeznania pozwanego e-protokół (...):18-1:09:37 k. 146-147).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dokumenty przedstawione przez obie strony postępowania, których autentyczności zarówno powód, jak i pozwany nie kwestionowali. Sąd nie znalazł podstaw do czynienia tego z urzędu. Sąd oparł się również na zeznaniach stron, w zakresie w jakim pozostawały one zgodne i bezsporne. W pozostałym zakresie zeznania stron Sąd potraktował z bardzo dużą ostrożnością, mając na uwadze długoletni spór toczący się między sąsiadami. Nie ulega wątpliwości, iż zarówno powód, jak i pozwany zeznając starali się przedstawić wersje wydarzeń, które stawiałyby ich w świetle lepszym niż drugą stronę postępowania. Ponadto opisywali przebieg dzielącego ich wieloletniego konfliktu. Zeznania stron w tym zakresie pozostawały w przeważającej części bez znaczenia dla orzeczenia w niniejszej sprawie i zostały przez Sąd pominięte. Kwestią sporną między stronami była bowiem przede wszystkim ocena zachowania pozwanego, polegającego na odcięciu dopływu gazu do mieszkania powoda w 2013 r. i ocena konsekwencji tego czynu, do którego pozwany się zresztą przyznał.

Sąd oddalił wniosek powoda o odtworzenie nagrania rozmowy mającej miejsce pomiędzy stronami w 2010 r. bowiem dowód ten przeprowadzony miał być na okoliczność nie mającą wpływu na rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie. Powód w niniejszej sprawie wiązał swoje roszczenie z zachowaniem pozwanego mającym miejsce w 2013 r. Wszelkie wcześniejsze czyny pozwanego pozostawały więc bez związku z wytoczonym powództwem. Z tego samego powodu Sąd oddalił również pozostałe wnioski dowodowe zgłoszone przez obie strony postępowania. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy był bowiem wystarczający dla wydania wyroku, a przeprowadzenie dodatkowych dowodów powodowałoby jedynie zwłokę w orzekaniu.

Sąd zważył, co następuje.

Powództwo podlegało oddaleniu. Podstawy materialnoprawnej dochodzonego w pozwie roszczenia poszukiwać należy w art. 23 i 24 k.c. Stosownie do tych przepisów dobra osobiste człowieka pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach (por. art. 23 k.c.). Przede wszystkim zauważyć należy, że zawarty w kodeksie katalog tych dóbr nie jest zamknięty. Kwestia ta jest na tyle istotna w sprawie, iż co do zasady w sprawie o naruszenie dóbr osobistych Sąd jest również związany żądaniem pozwu i nie może orzekać poza jego granicami. Powód w swoich pisma wskazywał na różnoraki podstawy ewentualnej odpowiedzialności pozwanego za naruszenie jego dóbr osobistych jednakże ostatecznie na rozprawie określił się iż w sprawę dochodzi roszczeń w związku z naruszeniem jego godności osobistej, polegające na odcięciu mu przez pozwanego dopływu gazu do mieszkania. Kwestia ta determinował wydane w sprawie rozstrzygnięcie w tym znaczeniu, że nie były w nim rozważane ewentualne inne naruszenia dóbr osobistych powoda mogące skutkować odpowiedzialnością pozwanego.

Osoba, której dobra osobiste zostały naruszone w razie dokonanego naruszenia może żądać, ażeby naruszający, dopełnił czynności potrzebnych do usunięcia skutków tego naruszenia, w szczególności ażeby złożył oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie (art. 24 k.c.). Roszczenia powyższe powstają jedynie wówczas gdy, w danej sytuacji można ustalić konkretne dobro osobiste, którego ochrona ma dotyczyć. Ustalenia wymaga również, czy dobro to zostało rzeczywiście naruszone, a dokonane naruszenie miało charakter bezprawny. Brak spełnienia któregokolwiek z wymienionych warunków skutkuje odmową udzielenia ochrony na podstawie art. 24 k.c. Prawo nie chroni bowiem przed każdym naruszeniem dobra osobistego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 3 grudnia 2013 roku, I ACa 642/13, LEX nr 1409190.)

Powołany przepis kreuje przy tym domniemanie bezprawności naruszenia dobra osobistego. Nie obejmuje ono jednak samego faktu naruszenia konkretnego dobra. Na osobie poszukującej ochrony prawnej na podstawie art. 24 k.c. ciąży więc dowód, że dobro osobiste zostało zagrożone lub naruszone. Natomiast na tym, kto podjął działanie naruszające lub zagrażające dobru osobistemu innej osoby, spoczywa ciężar dowodu, że jej działanie nie było bezprawne. Wynika to nie tylko z treści art. 24 k.c., ale również z ogólnej reguły rozkładu ciężaru dowodu statuowanej przepisem art. 6 k.c., zgodnie z którym ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne

W niniejszej sprawie powód początkowo wskazywał na wiele aspektów konfliktu dzielącego strony. Ostatecznie jednak wyraźnie sprecyzował, że podstawą faktyczną dochodzonego przez niego roszczenia jest zachowanie pozwanego polegające na odcięciu w 2013 r. dopływu gazu do pomieszczeń znajdujących się na parterze budynku przy ul. (...), a zajmowanych przez powoda. Powyższe działanie pozwanego w ocenie R. D. naruszało jego dobro osobiste i było bezprawne.

Sąd w pełni podzielił ocenę powoda, co do bezprawności działania pozwanego. Bezprawność należy rozumieć jako zachowanie (działanie bądź zaniechanie) sprzeczne z porządkiem prawnym lub zasadami współżycia społecznego. Z ustalonego stanu faktycznego wynika, że w 2013 r. R. S. samowolnie wyciął fragment rury doprowadzającej gaz do pomieszczeń zajmowanych przez powoda. Uzasadniając swój czyn powoływał się na fakt niepłacenia przez powoda rachunków za zużycie gazu. Powyższa okoliczność nie miała jednak wpływu na ocenę działania pozwanego. Nie istnieje bowiem żaden przepis nadający pozwanemu uprawnienia do pozbawienia współwłaściciela lokalu dostaw gazu, czy jakiegokolwiek innego z mediów. Prawa takiego nie sposób wyinterpretować z przepisów regulujących kwestię współposiadania nieruchomości (art. 195 k.c. i nast.). Uprawnienie takie przysługuje bowiem jedynie dostawcy gazu, w enumeratywnie wymienionych wypadkach wskazanych wprost w postanowieniach umowy zawartej z odbiorcą paliwa. To na pozwanym spoczywał obowiązek wykazania, iż posiadał uprawnienie do odłączenia gazu w lokalu powoda, co wykluczałoby uznanie jego zachowania za bezprawne. Obowiązkowi temu pozwany nie sprostał. Nie udowodnił w żaden sposób, iż odłączenie mediów wynikało z istniejącego zagrożenia dla budynku czy jego lokatorów. W świetle tych rozważań zachowanie pozwanego uznać należy za niezgodne z obowiązującym porządkiem prawnym, a także z zasadami współżycia społecznego.

Z zeznań pozwanego jednoznacznie wynika też, że jego działanie miało charakter umyślny. R. S. przyznał się, że dokonał odłączenia dopływu rury z gazem celowo, mając pełną świadomość konsekwencji swoich poczynań. Jego zachowanie uznać należy więc za zawinione. Bez znaczenia pozostawała przy tym motywacja pozwanego. Okoliczność, iż powód odmawiał partycypacji w rachunkach za prąd, nie sprawia, że działanie pozwanego było usprawiedliwione. Pozwany miał możliwość dochodzenia roszczeń o zaległe opłaty na drodze sądowej. Żadne obowiązujące przepisy nie nadawały mu uprawnienia do samowolnych prób egzekucji należności. Podsumowując, w ocenie Sądu pozwany przedstawionymi dowodami nie obalił domniemania bezprawności jego działania polegającego na odcięciu dostaw gazu do mieszkania powoda.

Niemniej jednak, pomimo uznania zachowania R. S. za bezprawne, Sąd nie znalazł podstaw do uwzględnienia powództwa w niniejszej sprawie. R. D. nie udowodnił bowiem, iż doszło do rzeczywistego naruszenia jego dobra osobistego.

Nie ulega wątpliwości, iż zawarty w art. 23 k.c. katalog dóbr osobistych podlegających ochronie jest wyczerpujący. Wraz z rozwojem cywilizacyjnym lista dóbr osobistych jest ciągle poszerzana. Powyższe nie oznaczają jeszcze całkowitej dowolności w tym aspekcie. W orzecznictwie i judykaturze akcentuje się właściwości, jakie musi wykazywać określona wartość, aby mogła zyskać rangę dobra osobistego. Przede wszystkim są to wartości niemajątkowe, nieodłącznie związane z człowiekiem i jego naturą, stanowiące o jego wyjątkowości i integralności, jego godności i postrzeganiu w społeczeństwie, umożliwiające mu samorealizację i twórczą działalność, niepoddające się wycenieniu w ekonomicznych miernikach wartości. Dobra te nie zależą od ludzkiej woli ani wrażliwości (por. uchwała SN z dnia 20 października 2010 r., III CZP 76/10, OSNC-ZD 2011, nr B, poz. 42, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2011 r., II CSK 537/10, LEX nr 846563, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 7 maja 2014 r., I ACa 1311/13, LEX nr 1469335). Dla istnienia dobra osobistego i uznania, że doszło do jego naruszenia, znaczenie mają więc oceny społeczne i analiza z punktu widzenia rozsądnego człowieka. Nie ma natomiast znaczenia subiektywne przekonanie zainteresowanego.

Sąd w składzie orzekającym w niniejszej sprawie podziela przy tym krytykę zbyt szerokiego i zbyt ogólnego ujmowania zakresu poszczególnych dóbr osobistych. Powyższe prowadzić może bowiem do konkluzji, iż zawsze przykrość, czy ból psychiczny stanowią powód do przyjęcia naruszenia dóbr osobistych. Nie każda bowiem niedogodność, czy krzywda oznaczają, że naruszone zostało podlegające ochronie dobro osobiste (por. Paweł Księżak, Małgorzata Pyziak-Szafnicka, Kodeks Cywilny. Komentarz, Część ogólna, wyd. II, Komentarz do art. 23 k.c., LEX 2014). Przede wszystkim zauważyć jednak należy, że szczególny związek dobra osobistego z naturą człowieka wyłącza możliwość ujmowania w tych kategoriach dóbr wprawdzie wpływających na jakość ludzkiego bytowania, ale pochodzących z zewnątrz, niewywodzących się z istoty człowieczeństwa (por. wyrok SA w Warszawie z dnia 3 września 2013 r., I ACa 176/13, LEX nr 1363396).

Na kanwie powyższych rozważań, zdaniem Sądu przyjąć należy, że dostęp do niezakłóconego korzystania z mediów, w tym gazu, nie jest dobrem osobistym. Dostępność do źródeł energii, pomimo powszechnego charakteru, jest jedynie realizacją dostępu do dóbr cywilizacyjnych, ułatwiających i uprzyjemniających codzienne bytowanie. Utrata możliwości korzystania z tego typu dóbr nie godzi jednak w podstawowe atrybuty człowieka. Niewątpliwie – utrudnia i komplikuje jego życie – jednak zapobieżenie tym niewygodom jest możliwe, nawet jeżeli wiąże się z wydatkami (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 7 maja 2014 r., I ACa 1311/13, LEX nr 1469335).

Sąd dokonując powyższej oceny był świadomy i podzielał bogate orzecznictwo wskazujące, iż istnieją wypadki, w których naruszenie dostaw mediów może prowadzić dodatkowo do naruszenia innych dóbr osobistych niż prawo do korzystania z prądu, wody, czy też gazu. Działanie takie może bowiem naruszać godność osobistą, prawo do wolności, czy dobre imię właściciela nieruchomości. Z powyższą sytuacją nie mamy jednak do czynienia w niniejszej sprawie. Powód nie udowodnił bowiem, by na skutek odcięcia mu gazu doszło u niego do rozstroju zdrowia, czy uszkodzenia ciała. Powód nie wskazywał, by leczył się z powodu pozbawienia go dostępu do mediów. Przedstawiony materiał dowodowy nie dawał podstaw do przyjęcia, że naruszone zostało dobre imię powoda np. poprzez publiczne rozprowadzanie informacji o jego sytuacji. Brak jest również informacji, by powód był poniżany, czy też wyśmiewany przez lokalną społeczność z powodu odcięcia mu gazu.

Raz jeszcze zauważyć należy, że samo prawo do niezakłóconego korzystania z dostępu do gazu nie jest zaś dobrem osobistym (por. wyrok SN z dnia 7 grudnia 2011 r., II CSK 160/11, OSNC 2012/6/75, LEX nr 1112726, Biul. SN 2012/2/11, M.Prawn. 2012/16/872-873). Jako dodatkowy argument przemawiający przeciwko takiej tezie można wskazać odpłatność korzystania z tego paliwa. Jak wskazuje się w orzecznictwie, skoro uzyskanie i utrzymywanie dostępu do energii elektrycznej wymaga spełnienia ekwiwalentnego świadczenia pieniężnego, nie jest to dobro osobiste, które ma charakter niematerialny, wynikający z istoty człowieczeństwa.

Co istotne, w ustalonym stanie faktycznym, powód miał możliwość zapobieżenia wszelkim niewygodom wynikającym z zaistniałej sytuacji. Z zeznań obu stron wynika, iż mógł zarówno współdzielić istniejącą sieć gazową z pozwany, co wymagało jednak dojścia do porozumienia w tym zakresie, albo też dokonać dalszej adaptacji instalacji gazowej na własne potrzeby – zmodernizować posiadany w mieszkaniu piec. Powód nie decyduje się zaś na podjęcie takich kroków. Niewątpliwie powód obecnie narażony jest na utrudnienia i niewygody. W celu zapobieżenia tym

niedogodnościom podjął jednak czynności faktyczne, które przynajmniej częściowo zmniejszyły skutki braku gazu. Co więcej, powód nie został odcięty od innych mediów, przy użyciu których mógłby skutecznie wyeliminować zaistniałe niedogodności. Nic nie stoi bowiem na przeszkodzie, by do ogrzewania mieszkania używał on instalacji elektrycznej. Bez wątplenia powyższe rozwiązanie oznaczałoby obciążenie powoda większymi kosztami, które jednak mogłyby stanowić przedmiot dalszych rozliczeń między stronami. Ponadto zdaniem Sądu nic nie stało na przeszkodzie, aby powód po 2013 r. zainicjował akcję procesową zmierzających do osiągnięcia skutku w postaci przywrócenia dostępu do gazu, bez konieczności uciekania się do konstrukcji naruszenia dóbr osobistych. Z możliwości takiej zresztą skorzystał, tylko nieskutecznie. Sam ten fakt nie może jednak uzasadniać ochrony w niniejszym postępowaniu. Ponadto niewątpliwe występowanie niedogodności w życiu powoda, w okolicznościach niniejsze sprawy, nie wiąże się w ocenie Sądu z naruszeniem jego dóbr osobistych. Powyższe uzasadniało zaś oddalenie powództwa w całości.

Na marginesie wskazać przy tym należy, że nawet gdyby przyjąć, że dobra osobiste powoda zostały naruszone, to ocena taka nie uzasadniałaby zdaniem Sądu uwzględnienia dochodzonych pozwem roszczeń. Powód żądał w niniejszej sprawie przeprosin w lokalnej prasie oraz zasądzenia na jego rzecz zadośćuczynienia. Niewątpliwie, w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny (por. art. 448 k.c.). Niemniej jednak, jak wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 kwietnia 2006 r. w sprawie II PK 245/05, Sąd nie ma obowiązku zasądzenia na podstawie art. 448 k.c. zadośćuczynienia w każdym przypadku naruszenia dóbr osobistych, albowiem nawet pomimo spełnienia ustawowych przesłanek, sąd nie jest zobligowany do zasądzenia żądanej przez powoda kwoty. Przy zastosowaniu tego przepisu Sąd bierze pod uwagę całokształt okoliczności faktycznych, w tym winę sprawcy naruszenia dóbr osobistych oraz rodzaj naruszonego dobra, a nie tylko rozmiar doznanego przez powoda krzywdy. W rozpoznawanej zaś sprawie, zdaniem Sądu, za oddaleniem roszczenia o zadośćuczynienie przemawia przede wszystkim fakt, że zaistniała sytuacja stanowi efekt konfliktu sąsiedzkiego. Jego istnienie i natężenie zależne jest zaś od woli obu stron niniejszego postępowania. Konflikty sąsiedzkie są zazwyczaj bardzo złożone, cechują się silnymi negatywnymi emocjami oraz znacznym zaangażowaniem emocjonalnym stron, choć przyczyna takiego konfliktu z obiektywnego punktu widzenia często bywa mało istotna i znacząca. Zastosowanie dodatkowego środka przewidzianego do ochrony dóbr osobistych mogłoby w ocenie Sądu jedynie nasilić konflikt między stronami. Zdaniem Sądu brak było również podstaw do dokonywania przeprosin na łamach lokalnej prasy. Jak wskazano już powyżej, powód w żaden sposób nie udowodnił, by informacje o jego sytuacji – odcięciu od mediów – były przedmiotem dyskusji okolicznej społeczności. Również z powyższych przyczyn, zdaniem Sądu, dochodzone pozwem roszczenie podlegało oddaleniu.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Powód przegrał w całości, co uzasadniało zasądzenie od niego na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego w zakresie roszczenia pieniężnego w oparciu o § 2 pkt. 5 oraz w zakresie roszczenia niemajątkowego w oparciu o § 8 ust. 1 pkt. 2, rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.